

„Stany nagłe w onkologii — występowanie i leczenie”

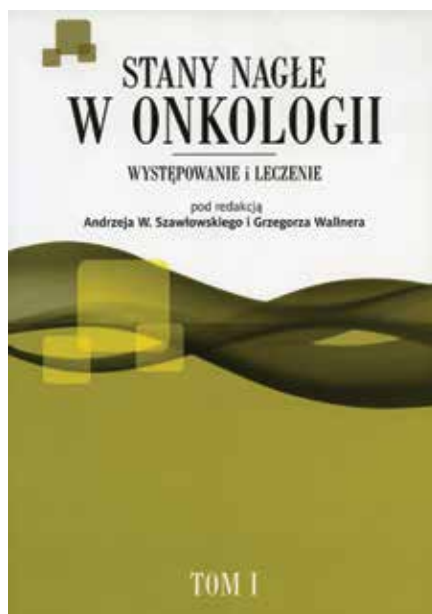
pod redakcją Andrzeja Szawłowskiego i Grzegorza Wallnera

Poznań: Termedia; 2015, tom I i II, ISBN 978-83-7988-003-4

Otrzymałem do zrecenzowania i refleksji dwutomowe opracowanie pt. „Stany nagłe w onkologii — występowanie i leczenie” pod redakcją profesorów Andrzeja Szawłowskiego oraz Grzegorza Wallnera. Pierwsza refleksja — redagujący profesorowie to wybitni i doświadczeni chirurdzy, decydujący się na przekazanie nam — ku naszemu zdziwieniu — nie tylko wiedzy chirurgicznej w leczeniu chorych na nowotwory, ale złożonego obrazu, jakim jest współczesny pacjent onkologiczny. Druga — to idea, że w onkologii pracujemy przecież planowo, a tu — stany nagłe... A jednak... Leczenie to tylko powierzchowne myślenie. Codzienność jest zupełnie odmienna,

a liczba problemów związanych z leczeniem tych chorych odzwierciedlana jest liczbą fachowców zaproszonych do napisania tego niezwykle potrzebnego podręcznika (z angielska „manual”) — rodzaju doradcy, stałego gościa na naszej półce, obecnego przy nas na wyciągnięcie ręki.

Pacjent onkologiczny — w uproszczeniu — to chory, u którego po biopsji lub chirurgicznym pobraniu wycinka z guza, po rozpoznaniu patomorfologicznym nowotworu podejmujemy decyzję o rozpoczęciu leczenia. W zależności od rodzaju nowotworu, stopnia jego zaawansowania oraz stanu pacjenta będzie to leczenie radykalne — chirurgiczne bądź w skojarzeniu z radioterapią czy chemioterapią, lub leczenie paliatywne w celu wydłużenia okresu przeżycia. Leczenie nowotworu, co należy przy każdej okazji podkreślić, jest zawsze pracą zespołową, dlatego też Redaktorzy tej książki zaprosili do współpracy grono znakomitych fa-



chowców, reprezentujących wszystkie możliwe specjalizacje medyczne. To mądra decyzja, by nasi stali współpracownicy, codziennie rozwiązujący liczne problemy leczonych przez nas chorych, podzielili się z nami swą wiedzą i doświadczeniem.

W pierwszym tomie autorzy rozpoczynają od problemów najczęściej spotykanych, przy tym trudnych w codziennym prowadzeniu, takich jak niedożywienie, ból i niedokrwistość. Wspominałem wcześniej o tym, iż lektura skłania do refleksji — w tym miejscu dla mnie to przypomnienie, ilu takich chorych widuję codziennie — bardzo wielu, ale refleksja dotyczy szczególnej grupy: tych, którzy przy-

chodzą do nas samotni, którzy mieszkają w budynkach wielopiętrowych bez windy oraz którzy mieszkają na wsiach z dala od miast, a czasami z dala od sąsiadów. Gdy czytam te rozdziały — o niedożywieniu, bólu czy niedokrwistości, wiem, że szanse tych ludzi na efektywną pomoc są niewielkie. Ale też kolejna myśl — przecież ta książka to idealny wprost podręcznik dla lekarzy pierwszego kontaktu i lekarzy rodzinnych, w których gabinetach ci chorzy właśnie z powodów nagłych pojawiają się najczęściej. Kolejne rozdziały omawiają krwawienia — opisane przez doświadczonych specjalistów od medycyny interwencyjnej — i wskazują, że w tej grupie chorych to pierwsze bardzo częste powikłanie, bo uprzednio ci chorzy przebyli zabiegi operacyjne, ale również doświadczali chemioterapii i — wskutek tego — małopłytkowości.

W miarę przeglądania książki kolejne hasła wyskakują jak problemy, które spotykamy w codziennej praktyce: żółtacz-

ka, wysięki nowotworowe, nudności, wymioty, biegunka, kaszel ... i w pewnej chwili zdają sobie sprawę z kolejnego zjawiska. Kumulowania się problemów — to, że czytamy nazwy rozdziałów — czytaj — kolejne problemy kliniczne, nie odnieśmy wrażenia, że występują one pojedynczo. To największy kłopot: u tych chorych występują one najczęściej razem. Niestety, im więcej ich jest, tym chory cięższy i trudniejszy do prowadzenia, dlatego też autorzy w tomie I omawiają patogenezę wspomnianych problemów klinicznych, zaś w tomie II — rekomendacje — wskazują metody postępowania, zarówno diagnostycznego, jak i terapeutycznego.

W tym miejscu — uwaga: o życiu chorych na nowotwory decyduje nie tylko jakość leczenia chirurgicznego, radioterapeutycznego czy chemioterapii. Leczenie powikłań po wspomnianych formach leczenia decyduje ostatecznie o przeżyciu

tych chorych, decyduje o jakości ich życia. Jakość życia dzięki coraz głębszej analizie naszych możliwości terapeutycznych jawi się problemem nr 1. Dlatego też umiejętność i szybkość reagowania w stanach nagłych decyduje, czy chorzy będą mieli szanse na dalsze leczenie i przeżycie. Autorom książki składam gratulacje za pomysł, za rzetelność i kompetencję. Cieszę się że na swej półce mam te dwa tomy, cieszę się, że miałem możliwość ich przeczytania. Wiem też, iż mimo że jestem onkologiem z wieloletnim stażem, uczę się codziennie, a ta książka skłania mnie do ostatniej z refleksji: dzięki takim książkom robię to z przyjemnością.

Prof. dr hab. n. med. Cezary Szczylik

*Klinika Onkologii z Poradniami, Wojskowy Instytut Medyczny
ul. Szaserów 128, 00-909 Warszawa
e-mail: drrafals@wp.pl*